

UZASADNIENIE

G. M. w pozwie z dnia 13 lutego 2014 roku (wniósł przeciwko pozwanej M. P. o zapłatę kwoty 12.000,00 zł tytułem odszkodowania oraz kwoty 6.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwana swoimi działaniami przed Sądem Okręgowym w Warszawie przyczyniła się do całkowitego i nieodwracalnego w skutkach pozbawienia go praw przysługujących na mocy art. 805 k.p.c., art. 822 k.p.c. i wielu innych, powodując ponoszenie przez powoda kosztów związanych z egzekucjami (k. 1-3).

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda zwrotu kosztów postępowania, wskazując, iż roszczenia powoda przeciwko niej są bezpodstawne (k. 38-45).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny .

M. P. jest radcą prawnym. W sprawie sygn. akt VII C 379/12 toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie VII Wydziałem Cywilnym Rejestrowym z powództwa G. M. przeciwko J. M. o rozwód, pozwana była pełnomocnikiem procesowym J. M. (okoliczności niesporne).

W toku postępowania rozwodowego pozwana M. P. w imieniu swojej mandantki wniosła o zabezpieczenie alimentów od jej męża w wysokości 460 zł miesięcznie. Przedmiotowy wniosek został postanowieniem z dnia 2 stycznia 2013 roku uwzględniony przez Sąd Okręgowy w Warszawie (okoliczności niesporne, a nadto postanowienie - k. 46-48).

M. P. w imieniu swojej mandantki, dysponując tytułem wykonawczym po pół roku od jego wydania zwróciła się z wnioskiem egzekucyjnym do komornika, celem wyegzekwowania alimentów na rzecz mandantki. W dniu 28 czerwca 2013 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie Krzysztof Łucyszyn zajął wynagrodzenie za pracę powoda (dowód: wniosek o wszczęcie egzekucji, k. 17, zajęcie, k. 19, zeznania pozwanej – protokół rozprawy z dnia 26.10.2015 r. 00:05:09- 00:21:58).

Pismem z dnia 27 grudnia 2013 roku powód złożył skargę do Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. na M. P.. Postanowieniem z dnia 22 lutego 2014 roku Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowego Izby Radców Prawnych w W. odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie z w/w skargi (dowód: postanowienie, k. 51-55, zeznania pozwanej – protokół rozprawy z dnia 26.10.2015 r. 00:05:09- 00:21:58).

W 2014 roku G. M. ponownie złożył do Okręgowej Izby Radców Prawnych skargę na M. P.. Postanowieniem z dnia 28 kwietnia 2014 roku Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowego Izby Radców Prawnych w W. ponownie odmówił wszczęcia dochodzenia (dowód: postanowienie, k. 56-60, zeznania pozwanej – protokół rozprawy z dnia 26.10.2015 r. 00:05:09- 00:21:58).

Powyzszy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, ich odpisów lub kserokopii. Strony postępowania nie kwestionowały złożonych w toku postępowania dowodowych dokumentów, dlatego też Sąd nie znalazł podstaw do ich deprecjonowania. Ponadto ustalając stan faktyczny Sąd miał na względzie zeznania pozwanej M. P., które uznał za logiczne, rzetelne, dokładne i znajdujące potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd zważył, co następuje.

W ocenie Sądu powództwo jako niezasadne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w niniejszej sprawie było to, iż pozwana była pełnomocnikiem procesowym byłej żony powoda J. M. w procesie rozwodowym toczącym się przed Sądem Okręgowym w Warszawie VII Wydziałem Cywilnym Rejestrowym. Spornym natomiast między stronami była okoliczność, co do wyrządzenia powodowi szkody i krzywdy w toku

postępowania rozwodowego. Pozwana stanowczo kwestionowała, że sposobem prowadzenia sprawy rozwodowej swojej mandantki spowodowała uszczerbek w majątku powoda.

Zgodnie z dyspozycją art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Powyższy przepis określa ogólną zasadę odpowiedzialności za szkodę, spowodowaną wystąpieniem czynów niedozwolonych. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są: zdarzenie, z którym przepisy prawa wiążą odpowiedzialność oraz związek przyczynowy między zdarzeniem i szkodą.

Zachowanie powodujące szkodę winno mieć charakter bezprawny. Za bezprawne należy kwalifikować czyny zakazane przez przepisy prawne, ale również czyny sprzeczne z zasadami współzycia społecznego albo dobrymi obyczajami. Należy w tym miejscu podkreślić, że zachowanie się sprzeczne z zasadami współzycia społecznego lub dobrymi obyczajami nie może być samo przez się uważane za bezprawne z punktu widzenia odpowiedzialności przewidzianej w art. 415 k.c., jeżeli jednocześnie nie stanowi naruszenia bezwzględnie obowiązującego przepisu prawa (tak SN w wyroku z dnia 19.10.2012 r., V CSK 501/11, LEX nr 1243100).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że powód w żadnym zakresie nie udowodnił, że pozwana działała bezprawnie i doprowadziła do powstania uszczerbku w majątku powoda. Powód podnosił, że szkodą jest wszczęcie przeciwko niemu z inicjatywy pozwanej egzekucji, którego rezultatem było poniesienie przez powoda szeregu kosztów oraz utratą reputacji.

Analizując dokumenty złożone do akt sprawy, Sąd nie był w stanie stwierdzić, że działania pozwanej podejmowane w ramach reprezentowania J. M. w sprawie rozwodowej przed Sądem Okręgowym w Warszawie miały charakter bezprawny. Pozwana rzetelnie reprezentowała swoją mandantkę, korzystając z dostępnych środków prawno-procesowych. W ocenie Sądu, złożenie przez pozwaną wniosku o udzielenie zabezpieczenia poprzez zobowiązanie G. M. do łożenia na rzecz J. M. alimentów w wysokości 460 zł miesięcznie - nie stanowi działania bezprawnego. Należy podkreślić, że rolą pełnomocnika strony w postępowaniu jest dbanie o interes mocodawcy, działanie z należytą starannością i doprowadzenie do wygrania sprawy. Składając wniosek o zabezpieczenie roszczenia, a następnie występując na drogę postępowania egzekucyjnego w imieniu swojej mandantki, pozwana nie mogła analizować, jakie skutki prawne spowoduje u G. M.. Niemniej jednak, po uzyskaniu tytułu wykonawczego M. P. nie udała się do organu egzekucyjnego celem natychmiastowego wszczęcia egzekucji z majątku dłużnika. Od momentu uzyskania tytułu do dnia złożenia wniosku egzekucyjnego minęło ok. 6 miesięcy. G. M. posiadając wiedzę o obowiązku alimentacyjnym orzeczonym postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie Wydział VII Cywilny Rejestrowy z dnia 02.01.2013 roku, winien spełnić świadczenie do rąk uprawnionej J. M.. Dłużnik winien liczyć się z konsekwencjami niewypełnienia zobowiązania wynikającego z powyższego orzeczenia, tj. zwróceniem się uprawnionej do organu państwowego celem wymuszenia na dłużniku spełnienia świadczenia. W rezultacie, w działaniach pozwanej nie było żadnych cech bezprawnego działania, które mogłyby pozostawać w związku przyczynowym ze ewentualną szkodą po stronie powoda.

Powód nie przedstawił żadnych dokumentów wskazujących na to, że szkoda została spowodowana przez pozwaną. Złożone do akt sprawy odpisy skarg do Okręgowej Izby Radców Prawnych w W., które powód składał na pozwaną - nie stanowią żadnych dowodów na podejmowanie przez pozwaną bezprawnych działań na szkodę powoda. Co więcej, postanowieniami z dnia 22.02.2014 roku oraz z dnia 28.04.2014 roku Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. odmówił wszczęcia dochodzenia z uwagi na to, że G. M. nie udowodnił, że M. P. dopuściła się zawinionego, nienależytego wykonywania zawodu radcy prawnego, bądź czynu sprzecznego ze ślubowaniem radcowskim lub zasadami etyki radcy prawnego. W konsekwencji Sąd również nie znalazł podstaw do stwierdzenia, że pozwana działała niezgodnie z prawem, zasadami etyki lub zasadami współzycia społecznego.

Powód nie udowodnił również okoliczności, że pozwana nazwała go „menelem”. Nie przedstawił na tę okoliczność dowodu z zeznań świadków, którzy mogliby potwierdzić ten fakt; nie stawił się również na rozprawę w dniu 26.10.2015 r., na której pozwana zaprzeczyła, iż ubliżyła w ten sposób powodowi. Pozwana zeznała, że nigdy nie rozmawiała z powodem, nie doszło między nimi do wymiany zdań poza salą rozpraw zarówno w niniejszej sprawie jak i w sprawie

rozwodowej przed Sądem Okręgowym w W.. Sąd dał wiarę tym zeznaniom w całości, albowiem były one logiczne i nie budziły wątpliwości w świetle pozostałego materiału dowodowego.

To na powodzie spoczywał procesowy obowiązek udowodnienia, iż doznał szkody w wysokości 12.000,00 zł oraz uszczerbku za który należy się zadośćuczynienie w wysokości 6.000,00 zł. Jednak ani z pozwu, ani z zaofiarowanych przez powoda dokumentów nie wynika powyższa kwota. To na powodzie jako wywodzącym skutki prawne z określonego faktu leżał ciężar udowodnienia tego faktu (art. 6 k.c.).

Rzeczą Sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (wyrok SN z dnia 17.12.1997 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). Ewentualne zatem ujemne skutki nie przedstawienia dowodu obciążają stronę, która nie dopełniła ciężącego na niej obowiązku.

Stosownie do treści art. 6 k.c. udowodnienie faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Reguła ta została przeniesiona na grunt procesowy w Kodeksie postępowania cywilnego w art. 232 k.p.c., który stanowi, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje jako własny pogląd Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wyrażony w wyroku z dnia 18 stycznia 2012 roku w sprawie I ACa 1320/11 (lex 1108777), iż: „Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał”. Należy wskazać, że powód nie przejawiał należytej inicjatywy dowodowej w przedmiotowej sprawie.

W konsekwencji powód nie udowodnił żadnych okoliczności istotnych dla pozytywnego dla niego rozstrzygnięcia sprawy. Rzeczą strony powodowej było wykazanie przesłanek odpowiedzialności deliktowej, w tym zawinionego zachowania pozwanej, szkody, jej wysokości oraz związku przyczynowego między bezprawnym działaniem pozwanej a szkodą.

Mając powyższe na uwadze, powództwo jako nie udowodnione zarówno co do zasady jak i co do wysokości, podlegało oddaleniu i Sąd orzekł, jak w pkt I sentencji.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód przegrał sprawę w całości, dlatego też jest obowiązany zwrócić wszystkie koszty stronie pozwanej, na które składają się: koszty zastępstwa adwokackiego, ustalone stosownie do wartości przedmiotu sporu, uregulowane w § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

W pkt III sentencji wyroku Sąd orzekł z uwagi na to, że powód został zwolniony od ponoszenia opłaty sądowej od pozwu – 900 zł. koszty te ponosi Skarb Państwa.